

# Andrzej Rybiński, Na dnię serca schowaj żal

Gdy ze znużenia bolą oczy,  
gdy chce za światem zamknąć drzwi.  
Choć wokół cień, odwracam się -  
zawsze przy mnie jesteś ty.  
Gdy czasem znikam w nienazwane,  
choć nie wiesz dokąd, ani z kim,  
ty witasz mnie króciutkim 'cześć',  
jakby się nie stało nic.  
Bez słów na wiatr, bez słów co bolą,  
bez wielkich spraw co wokół krążą,  
dla ciebie, z tobą chce dziś żyć.  
Gdy koszmar budzi mnie nad ranem,  
wtedy bezwiednie szukam cię.  
Przed nami czas, za nami czas  
i już jestem poza złem.  
Nikt jeszcze dotąd nie potrafił  
tak bez zastrzeżeń przyjąć mnie.  
Choć nie wiesz nic, chcesz ze mną być,  
być na dobre i na złe.